Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zl.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.
REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. św. Stanisława 4.

Nr. 173 — Katowice, czwartek 30-go lipca 1931 r. — Rok 30

Układy handlowe francusko-sowieckie.

Dla Polski równie wielkie znaczenie ma układ stosunków politycznych wobec Niemiec jak wobec Sowietów. Sprawy niemieckie ostatnio tak zajęły uwagę ogólną, że nie zwrócono należytej uwagi na układy handlowe sowiecko-francuskie, toczące się w Paryżu.

Układy te rozpoczęły Sowiety. Francja jednak z dużem zaciekawieniem podtrzymuje je nadal. Wyniki dotychczasowe układów określa ściśle w wywiadzie udzielonym „Matin'owi" pan minister L. Rollin. Okazuje się, że na dekret francuski z dnia 3 października 1930 r., według którego Sowiety muszą uzyskiwać zgodę rządu francuskiego na wwóz produktów rosyjskich, odpowiedziały Sowiety ograniczeniami dla wwozu z Francji, co obniżyło przeciętny wywóz francuski do Rosji z 22 miljonów na 5 miljonów franków. Jeśli się zważy, że deficyt w bilansie handlu zewnętrznego Francji dojdzie prawdopodobnie z końcem roku do 15 miljardów franków, to łatwo zrozumieć, jak dotkliwem jest dla państwa francuskiego wszelkie obniżenie wywozu. Względami przeto czysto gospodarczemi objaśnia minister Rollin przystąpienie do rokowań handlowych z Sowietami.

Rokowania te są prowadzone dalej, narazie osiągnięto i wprowadzono w życie porozumienie co do zniesienia wspomnianych powyżej zarządzeń. Francja skasowała pozwolenie na wwóz towarów z Rosji, rząd sowiecki skasował zarządzenia ograniczające przywóz z Francji.

Redakcja „Matin'a" dodaje od siebie uwagę następującą: „P. Rollin nie mógł nam powiedzieć nic więcej, bo rokowania trwają dalej. Musimy jednak dodać do jego oświadczenia, że do Paryża przybyło dwóch rzeczoznawców sowieckich, którzy mają za zadanie porobienia zamówień, i że prawdopodobnie będzie utworzona organizacja prywatna, która będzie się zajmowała kontrolowaniem wwozu rosyjskiego i równoważeniem wymiany towarowej między dwoma krajami".

Były dostatecznie ważne powody natury gospodarczej do podcięcia rokowań handlowych z Sowietami. Tembardziej, że przemysł przechodzi we Francji przesilenie, podobnie, jak w innych krajach. Temi samemi powodami można tłumaczyć prowadzenie tych rokowań w dalszym ciągu i objęcie nimi także trudnej i drażliwej sprawy długów rosyjskich z czasów przedwojennych. Niemniej przeto nie podobna nie dostrzec, że układy handlowe mają w tym wypadku znaczenie polityczne. Nawiązanie stosunków gospodarczych między Francją a Sowietami musi prowadzić do złagodzenia stosunków politycznych. Nic nie było wiadome publicznie o wrogim stosunku Francji do Rosji sowieckiej; pamiętamy natomiast bardzo dobrze, jakie wskazania pod adresem Francji przynosiła jeszcze tak niedawno prasa sowiecka. Nawet w przemówieniach przedstawicieli rządu sowieckiego czytaliśmy pomawianie Francji o zamiary i organizowanie interwencji zbrojnej w stosunku do Rosji. Układy handlowe, jeśli doprowadzą do porozumienia na terenie gospodarczym, muszą się przyczynić do poprawienia stosunków politycznych. Nie bez wpływu w tym względzie będzie także dalszy rozwój stosunków francusko-niemieckich.

Nie potrzeba chyba nikomu tłumaczyć jak wielkie znaczenie przedstawiają te wszystkie rzeczy dla polityki polskiej. To też społeczeństwo polskie musi z wielką uwagą bieg tych układów obserwować.

Narady niemiecko-angielskie.

Berlin. (PAT.) W godzinach przedpołudniowych odbyła się w kancelarji Rzeszy dwugodzinna konferencja między kanclerzem Brüningiem i ministrem spraw zagranicznych dr. Curtiusem jako przedstawicielami rządu Rzeszy a ministrami angielskimi Mac Donaldem i Hendersonem. Obrady te będą przeprowadzane w godzinach popołudniowych. Ogłoszone przez Biuro Wolffa sprawozdanie podkreśla, że konferencja ta była dalszym ciągiem rozmów, prowadzonych w Chequers.

Berlin. (PAT.) Premjer Mac Donald i minister Henderson przyjęci zostali przez prezydenta Rzeszy Hindenburga. W audjencji, która trwała pół godziny, uczestniczył również ambasador Wielkiej Brytanji w Berlinie sir Horace Humbolt. Następnie goście angielscy podejmowani byli śniadaniem przez premjera pruskiego Brauna. Przyjęcie to miało charakter prywatny. Obecni na niem byli wybitni przywódcy niemieckiej partji socjal-demokratycznej. Obok licznych urzędników berlińskiej policji politycznej nad bezpieczeństwem ministrów angielskch czuwali dwaj inspektorzy kryminalnej policji angielskiej. Według doniesień prasy niemieckiej, urzędnicy skotland-yard'u (policji) wyrazili się z uznaniem o zarządzeniach bezpieczeństwa, przedsięwziętych przez policję berlińską.

Powrót do Londynu.

Berlin. (PAT.) Minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji Henderson opuścił we wtorek o godz. 22 Berlin, udając się pociągiem pospiesznym przez Holandję do Anglji.

Berlin. (PAT.) Trzy angielskie samoloty wojskowe, które wystartowały we wtorek w południe z Londynu, do Berlina przybyły na lotnisko w Tempelhof o godz. 18. W środę o godz. 10 samoloty te odwiozą premjera Mac Donalda z powrotem do Londynu.

Czynności rzeczoznawców w sprawach finansowych Niemiec.

Londyn. (Pat.) Obradujący tu nad wprowadzeniem w życie propozycji prezydenta Hoovera komitet rzeczoznawców ,prowadzi także narady z ekspertami tych państw, które biorą udział w planie Younga a nie należą do jego głównych sygnatarjuszy. Komitet wysłuchał opinji zaproszonych w tym celu delegatów Jugosławji i Grecji, dziś zaś w naradach weźmie udział delegat Polski dyrektor departamentu w ministerstwie skarbu Barański, przybywający specjalnie w tym celu z Paryża.

Francja daje pożyczkę złotową Anglji.

Nowa forma pomocy Niemcom.

Londyn. (PAT.) City londyńskie utrzymuje, że pożyczka w sumie 20 miljonów funtów szterlingów z Banku Francuskiego dla Banku Angielskiego celem podniesienia rezerwy złotowej Banku Angielskiego ponad minimalne granice, jest już aktem dokonanym. City oczekuje znacznych ulg z powodu odprężenia i osiągnięcia porozumienia między Bankiem Francuskiem a Angielskim.

Berlin. (PAT. Pertraktacje francusko-angielskie w sprawie oczekiwanej pożyczki krótkoterminowej dla Anglji, wywołały w całych Niemczech wielkie wrażenie. Utrzymują się tu uporczywe pogłoski, że banki francuskie na wstępie rokowań zażądały udzielenia sobie dokładnych wiadomości, jak właściwie przedstawia się cyfrowo sprawa pożyczki angielskiej w Niemczech. Przytem miało wyjść na jaw że nie wycofano jeszcze z Niemiec angielskich kredytów krótkoterminowych, wynoszących 70 miljonów funtów i że większość tych sum Anglja uzyskała w formie kredytu od banków francuskich. W berlińskich kołach finansowych wskazują, że obecne rokowania francusko-angielskie mają na celu nietylko bezpośrednie poparcie funta angielskiego, ile raczej umożliwienie wstrzymania odpływu kredytów krótkoterminowych z Niemiec do Anglji. Nastąpić to ma w ten sposób, że z ewentualnych pożyczek francuskich korzystać będą przedewszystkiem te banki angielskie, które inwestowały swe kapitały w Niemczech. W ten sposób — zdaniem niemieckich kół prorządowych — Francja ma być wciągnięta do akcji ratowniczej dla Niemiec bez wiązania rządu Rzeszy z postulatami politycznemi. Wspomniane koła niemieckie łączą to z wczorajszem oświadczeniem, Mac Donalda, złożonem na bankiecie: „Od zakończenia konferencji londyńskiej zaszło szereg ważnych wydarzeń. Przedewszystkiem chciałbym w związku z tem wyrazić uznanie dla akcji pomocy ze strony Francji, oraz dać życzenie, aby rozmowy między niemieckimi i francuskimi ministrami kontynuowane były i to przy udziale innych narodów, o ile zajdzie tego potrzeba." Niemieckie koła nacjonalistyczne odnoszą się do rokowań francusko-angielskich z wielką nieufnością, podejrzewając, że francuska pomoc finansowa dla Anglji dojść może do skutku tylko kosztem jakichś ustępstw, dotyczących politycznego stanu posiadania Niemiec.

Przeciw rozpanoszeniu się Niemców w Czechosłowacji.

Praga. (Pat.) Poseł stronnictwa żywnościowców stanu średniego b. minister Neumann wygłosił w Kladovas na wiecu przemówienie, w którem **w ostry sposób wystąpił przeciwko Niemcom czechosłowackim.** Oświadczył on m. in.: To, co się dzieje na terytorjach, zamieszkałych przez mniejszość niemiecką, przechodzi wszelkie pojęcia. Zamiast flag państwowych powiewają przy rozmaitych okazjach flagi Rzeszy niemieckiej. Państwo nasze zasłużyło sobie conajmniej na tyle, by było respektowane przez swoich obywateli niemieckich i że nie należą im się jedynie prawa i wygody płynące z wspólnych rządów, ale także muszą nauczyć się szacunku wobec państwa, którego są obywatelami i muszą pełnić wszelkie obowiązki wobec niego. Mówca uważa, iż najlepszem byłoby utworzenie narodowego rządu w Czechosłowacji, ale przyznaje, iż w chwili obecnej nie możliwe jest usunięcie z rządu stronnictw niemieckich.

Litwini dopiero teraz uświadamiają sobie plany Niemiec wobec Litwy.

Kowno. (Pat.) Sprawa prowokacyjnego zjazdu hitlerowców nad granicą litewską w Tylży nadal nie schodzi ze szpalt prasy litewskiej. Obecnie „Ljetuvos Zinios" zamieszczają list swego korespondenta w Tylży, w którym tenże opisuje przebieg zjazdu i podaje streszczenie poszczególnych przemówień, skierowanych przeciw Litwie i jej niepodległości.

Trasa lotu angielskiej lotniczki.

Londyn. (Pat.) Lotniczka angielska Anny Johnson, która wystartowała z aerodronu w Lympne, odbywa swój lot do Tokio na samolocie „Moth", noszącym nazwę „Jazon II". Lotniczce w locie towarzyszy mechanik. Trasa lotu prowadzi przez Berlin, Królewiec, Moskwę, Syberję, Kareję do Tokio. Lotniczka po kilkudniowym pobycie w Tokio zamierza drogę powrotną odbyć również na samolocie. We wtorek Anny Johnson wylądowała na lotnisku w Berlinie a wkrótce potem odleciała do Królewca.

Berlin. (Pat.) Lotniczka Anny Johnson wylądowała w Królewcu we wtorek o godz. 11,20, skąd udała się w dalszą podróż do Moskwy. Przylot do Tokio wyznaczony został na niedzielę bieżącego tygodnia.

TELEGRAMY.

Konferencja w sprawie płac robotników w przemyśle żelaznym.

Katowice. We wtorek (28 lipca) odbyła się pod przewodnictwem dyrektora Tarnowskiego konferencja w sprawie płac robotników w przemyśle żelaznym. **Pracodawcy dążyli do obniżenia płac, sięgającego nawet 50 proc.** Przedstawiciele związków zawodowych odrzucili żądanie pracodawców.

Po południu odbyło się jeszcze jedno posiedzenie, na którem **przedstawiciele robotników sprzeciwili się kategorycznie obniżce płac.** W środę odbędzie się dalsza konferencja u komisarza demobilizacyjnego z udziałem zespołów pracy i Związku pracodawców.

Zbrodniczy zamach na pojazdy motorowe.

Bielsko. (Pat.) Dnia 27 bm. o godz. 22 w Grodźcu pow. bielskiego jadący motocyklem z Cieszyna do Bielska inż. Edwin Pawłowicz z Wojewódzkiego Urzędu Budownictwa w Cieszynie wpadł na ułożoną w celach zbrodniczych kupę kamieni. Skutkiem wypadku motocykl uległ zupełnemu rozbiciu, zaś inż. Pawłowicz odniósł dość poważne obrażenia prawej ręki.

Przedstawiciel Chin zapoznaje się z rachunkowością państwową Polski.

Warszawa. (PAT.) Do Warszawy przybył z Nankinu **J. Tsien-Chang,** ekspert techniczny urzędowej centrali kontroli rachunkowości narodowego rządu chińskiego, który został **wydelegowany przez swój rząd do Warszawy dla zaznajomienia się z systemem rachunkowości w Polsce, uważanym za jeden z najbardziej nowoczesnych i przejrzystych.** Pozatem p. Chang ma przestudjować w Polsce kwestje, związane **z technicznem opracowywaniem i wykonaniem budżetów oraz cały szereg zagadnień z dziedziny finansowej i skarbowej.** Po zakończeniu powyższych studjów w Polsce p. Chang udaje się w tym celu do Anglji, Francji i Niemiec.

Nowy lot dookoła świata.

Nowy Jork. (Pat.) Lotnicy Heroudon i Pangborn wylecieli stąd zamierzając pobić rekord szybkości lotu dokoła świata, ustanowiony przez lotników Costes i Gaty. Lotnicy swój cel chcą osiągnąć przez zredukowanie liczby wylądowań. Pierwsz. etapem lotu ma być Harbour-Grace.

Lot z Ameryki do Turcji.

Nowy Jork. (Pat.) Dwaj lotnicy Boardman i Polando wystartowali stąd, zamierzając dokonać lotu bez lądowania ponad Atlantykiem do Stambułu lub Angory w Turcji.

Z Rady Wojewódzkiej.

Katowice. (PAT.) Śląska Rada Wojewódzka na wczorajszem posiedzeniu (28 lipca) przyznała **subwencje na wykończenie budowy szkół powszechnych w gminach Michałkowice, Piotrowice, Leszczyny i Bytków w ogólnej sumie 145.000 zł., zaś gminie Koszęcin 100.000 zł.** Nadto Rada Wojewódzka udzieliła subwencji w łącznej kwocie **64.220 zł. na remont szkół powszechnych w powiatach pszczyńskim, lublinieckim, tarnogórskim, rybnickim i cieszyńskim,** oraz gminie **Wielkie Hajduki** na dokończenie budowy szkoły powszechnej w wysokości **21.882 zł.** Zkolei Rada wyraziła zgodę na wydanie rozporządzenia wojewody śląskiego o zaprowadzeniu **nowej klasy grupy zarobkowej, składek i wzrostu kwoty ubezpieczeń na wypadek inwalidztwa,** zezwoliła Sp. Akc. Śląski Przemysł Cynkowy **na budowę ocynkowni blachy w Kostuchnej, oraz zatwierdziła statut Przymusowego Cechu Krawców w Katowicach, projekt regulacji rzeki Brynicy w Brennej kosztem 54 tys. zł., dalej 14 projektów budowy domów mieszkalnych w Katowicach przy ulicy Poniatowskiego, Wandy i Jordana,** przedłożonych przez dyrekcję Zakładów Ubezpieczeń Społecznych w Król. Hucie, uchwałę Rady **Miejskiej w Bielsku w przedmiocie zaciągnięcia pożyczki w wysokości 2 milj. zł. ze Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Król. Hucie na budowę zapory wodnej w Wapienicy** koło Bielska, — wreszcie skrypt dłużny na mającą się zaciągnąć pożyczkę w Zakładach Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych i na wypadek inwalidztwa w Król. Hucie na cele budowlane, w wykonaniu ustawy z dnia 7 maja 1931 r. (Dziennik Ustaw Śląskich Nr. 11 poz. 24). Poza tem Rada Wojewódzka załatwiła szereg spraw komunalnych i osobowych.

Jedenastolecie zaboru Śląska Cieszyńskiego.

Morawska Ostrawa. (PAT.) Prasa polska, wychodząca w Czechosłowacji, zwraca uwagę na 11-tą rocznicę podziału Śląska Cieszyńskiego, która przypada na dzień 28 lipca rb. Wychodzący w Cieszynie Czeskim tygodnik **„Prawo Ludu“ zaznacza, że rozstrzygnięcie Rady Ambasadorów w Paryżu, przepoławiające kraj było ciężkim ciosem dla ludności polskiej, która spodziewała się, że zasada samostanowienia narodów będzie na tym terenie wprowadzona w życie.** W następnych latach ta część społeczeństwa polskiego, która znalazła się w granicach Rep. Czechosłowackiej, **musiała z wytężeniem wszystkich sił bronić swoich placówek szkolnych i kulturalno-oświatowych przed naporem czechizacyjnym, który w ostatnich latach uległ załamaniu.** Rozpoczął się okres stabilizacji i krystalizacji. To też ludność polska spokojnie może patrzeć w przyszłość.

———xox———

Stan bezrobocia w Polsce.

Warszawa. (PAT.) Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w państwowych urzędach pośrednictwa pracy na terenie państwa wynosiła w dniu 25 lipca b. r. **263.406 osób, co stanowi spadek w stosunku do tygodnia poprzedniego o 5.175 osób.** Szczególniej zaznaczył się spadek bezrobocia w Warszawie, gdzie wynosił 621 osób, w Żyrardowie 799, Ostrowcu 269, Siedlcach 427, Radomiu 600, Krakowie 161, Stanisławowie 201, Brześciu n. B. 399, w Grudziądzu 291 i t. d.

Polacy na Łotwie przystąpią do wyborów samodzielnie.

Dyneburg. (Pat.) Odbyło się tu pierwsze zebranie komitetu wyborczego Zw. Polaków na Łotwie. Komitet uchwalił przystąpić do wyborów do sejmu z jedną listą polsko-katolicką Związku Polaków na Łotwie, którą dziś komitet ułożył. Jako czołowi kandydaci na posłów do przyszłego sejmu wchodzą obecni posłowie Jarosław Wilkiszewski i Jan Wierzbicki. Pozostali kandydaci w liczbie 13-tu są to mniej lub więcej czynni działacze społeczni.

„Nautilus“ znowu wyruszył do bieguna

Londyn. (Pat.) Łódź podwodna „Nautilus“ wyruszyła z Plymouth do okolic podbiegunowych przez Bergen.

Nowy przedstawiciel Ameryki w Europie.

Londyn. (Pat.) Do Plymouth przybył Dawes (znany jako twórca układu w sprawie spłat długów wojennych t. zw. planu Dawesa) i udał się do Londynu, gdzie spotka się ze Stimsonem, który przybywa z Berlina.

Były król hiszpański jeszcze nie zrzekł się tronu.

Londyn. (Pat.) Lord Londonderry w imieniu b. króla hiszpańskiego Alfonsa zaprzecza wiadomości jakoby Alfons miał zrzec się korony i prawa do tronu hiszpańskiego na rzecz swego trzeciego syna donżuana. Ambasada hiszpańska w Londynie oświadcza, że nic o tem jej nie wiadomo oficjalnie.

Straszna klęska huraganu.

Lwów. Powiat zborowski nawiedziony został strasznym huraganem, połączonym z gradem. W Boskówkach zniszczeniu uległo 12 stodół, grad zaś zniszczył zupełnie plony na przestrzeni 250-ciu morgów. W Markopolu huragan zwalił dwie stodoły, grad zaś zniszczył plony na 500 morgach zupełnie, na 500 morgach w 50-ciu procentach i na 300 morgach w 20-tu procentach. W Mamajowie zawalone zostały 4 stodoły, zaś plony uległy zniszczeniu na przestrzeni stu morgów zupełnie, a na przestrzeni dwustu morgów w 50-ciu procentach. W Hnidowie wiatr zwalił 7 stodół, a grad zniszczył doszczętnie 250 morgów. W Ratyszczu grad zniszczył plony w 70-ciu procentach na przestrzeni 200 morgów.

Dowódca amerykańskiej eskadry Kościuszkowskiej w Polsce.

Wilno. W Wilnie przebywa od kilku dni Edward Charles Corsi, kapitan-pilot armji amerykańskiej, b. dowódca eskadry Kościuszkowskiej, która brała udział w walkach w obronie Lwowa. Kpt. Corsi przybył z ramienia eskadry do Polski, aby złożyć wieniec na grobie poległych obrońców Lwowa. Obecnie zwiedza on w towarzystwie swego przyjaciela prof. Karola Thomsona Polskę, przyczem specjalnie interesuje się b. pobojowiskami. Prof. Thomson zaś zbiera materjały do popularnych podręczników historji i geografji Polski dla szkół w Ameryce. Amerykańskim gościom towarzyszy z ramienia ministerstwa spraw zagranicznych dr. Jan Śliwiński. Po zwiedzeniu Wileńszczyzny, goście udadzą się do Lwowa w towarzystwie szefa lotnictwa pułk. Rayskiego.

Pomoc rządowa dla ofiar huraganu w Lubelskiem.

Lublin. W związku z ostatnią katastrofą żywiołową w Lubelszczyźnie, rząd postanowił przekazać miejscowym władzom 15.000 zł. na cele doraźnej pomocy ofiarom klęski żywiołowej w Lublinie i okolicy. Ponadto w najbliższym czasie władze rządowe powezmą decyzję w sprawie dalszej pomocy dla poszkodowanych w postaci kredytów w gotówce i w naturze.

Okręt złota dla Włoch.

Neapol. (Pat.) Przybył tu z Nowego Jorku parowiec transatlantycki, wiozący **20 skrzyń ładunku złota,** przeznaczonego dla Banku Italji.

Blisko 4 miljony bezrobotnych w Niemczech.

Prasa niemiecka z Rzeszy przynosi wiadomość, że liczba bezrobotnych w Niemczech wedle stanu z dnia 15 lipca b. r. wynosiła 3 miljony 956 tysięcy, a więc blisko 4 miljony ludzi.

CYGANKA

Wzruszająca powieść dla młodszych i starszych.

50) (Ciąg dalszy.)

Czyż to ją Marcin pojął sobie za małżonkę z prawdziwej miłości, jako taką, która ma podzielać z nim wszelkie radości i smutki pożycia małżeńskiego? Toć ona przecież nie poświęcała mu swego życia, ona rada była, że ją Marcin sobie pojął i że nareszcie dostała się pod czepek po burzliwej młodości. Ona mogła czuć się nawet szczęśliwą, bo osiągnęła to, na co setki innych kobiet nadaremnie czeka: wolny od trosk żywot, a jak lekkomyślnie chciała teraz igrać i przyszłość swą narażać na szwank!

Przy tych myślach przyszedł jej nagle na myśl Jerzy w chwili, gdy śmiejąc się pogardliwie, wyciągnął do niej ramiona. Zwątpienie ogarnęło ją, ręce opadły bezwładnie i dziki gniew nad sobą samą opanował ją. W takim właśnie usposobieniu znajdowała się pewnego wieczoru, gdy gospodarz przysiadł się do niej na okno, ażeby pomówić z nią o gospodarstwie domowem.

— Teraz bedzie czas Tereso — przemówił do niej — ażebyśmy przyjęli nowego parobka.

Teresa zarumieniła się nadzwyczaj i pochyliła się nisko nad robotą, ażeby pokryć zakłopotanie, w które słowa Marcina ją wprowadziły.

— Niechętnie go się pozbywam — ciągnął po małej chwili — lecz cóż począć? Przecież nie będziemy się sprzeciwiali szczęściu tych dwojga ludzi, nieprawdaż, Tereso? Od chwili, kiedyśmy poznali, co to szczęście i spokój w rodzinie, dajmy go zakosztować i drugim.

Przy tych słowach pochwycił Marcin rękę Teresy i począł ją głaskać po twarzy. Na te dowody miłości i szczerości Marcina serce Teresy tak wzbrało żałością, jakoby pęknąć miało lada chwili! Takim teraz często Marcina widziała i szczęśliwa rozkosz, coraz czystszy spokój zawitał za każdą razą do piersi Teresy, gdy tak łagodnie do niej przemawiał. Zwalczona własnem uczuciem położyła głowę na jego piersi a z oczu jej spływać poczęły gęste łzy, łzy prawdziwej skruchy.

— Marcin uśmiechnął się łagodnie, mówiąc:

— Tereso moja, niech cię to znowu tak bardzo nie niepokoi! Znajdę znowu człowieka przecież, który Jana zdoła dostatecznie zastąpić a i na miejsce Magdaleny uda mi się wyszukać odpowiednią dziewczynę. Pragnę jutro pojechać do miasta i porówić z Jerzym, tenże oświadczył mi, że chętnie...

Nie dokończył jednak. Zdumienie wielkie poczęło malować się na jego twarzy. Teresa bowiem zupełnie złamana na duchu, podniosła się nagle i chwytając za rękę Marcina, zawołała wylękniona:

— Nie, Marcinie, ten niechaj nie przychodzi, tego nie możemy potrzebować.

Marcin z zdziwieniem spoglądał na żonę, spojrzał na nią bystro i zapytał:

— A dlaczegóż nie, Tereso?...

Gospodyni znajdowała się w okropnem położeniu; zapanowała jednak nad sobą, otarła łzy i odrzekła z wymuszonem spokojem:

— Ponieważ posługacz mego wuja nie byłby stosownym parobkiem dla mego męża... Co prawda, potrafi on obchodzić się z końmi, jak rzadko kto inny, lecz o uprawie roli ogromnie mało ma wyobrażenia... on nie może kierować robotami w polu... on nie będzie wiernym parobkiem... nie Marcinie, przyjmij każdego innego, jego ale nie!

Po tych słowach skończyło się z jej spokojem. Powstała wzburzona i wybiegła z izby do swej izdebki. Tam rzuciła się na łóżko, twarz zagrzebała w poduszce i płakała. Im więcej zaś płakała, tem więcej błogo stawało się w jej piersi, tem większą znajdowała ulgę na sercu.

— Ach Boże! — zawołała, szlochając — pomóż mi raz jeszcze, byłam słabą i grzeszną istotą, widzisz jednak skruchę moją. Ty jeden możesz mi pomóc!

I Marcin powstał potrząsając dziwnie głową.

— W tem musi coś tkwić! — mówił. — Jerzy... tak Jerzy! Gdyby ten człowiek się tylko Jerzym nie nazywał! Ta cała historja nie wydaje mi się czystą.

Z temi myślami udał się do stajni, gdzie Janek, wesoło pośpiewując, dawał właśnie paszę koniom.

— Jakże panie — zawołał do niego, gdy tenże wszedł do stajni — jużeście to zrobili jakie postanowienie?

— Ja tak, odpowiedział Marcin — gospodyni jednak zrobiła mnie chwiejnym, pragnątem Jerzego, posługującego obecnie u wuja kupca w mieście...

Janek stanął jak wryty i przerażony, usłyszawszy to imię i spoglądał zamieszany na gospodarza.

— Panie, tego?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Czwartek 30 lipca

Św. Abdona i Sennena.
Św. dziewic Maksymy, Donatyli i Sekundy.
Św. Julity, męczenniczki.

*

Kalendarz słowiański: Ludomir.

Jutro, piątek 31 lipca: Św. Ignacego, wyznawcy, Św. Fabjusza, męczennika. Św. Kalimerjusza, biskupa. Św. Germana, biskupa.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 4.15,	o godz. 19.57
Księżyca	o godz. 20.94	o godz. 4.41

*

W Rzymie męczeństwo **św. Abdona i Sennena**, Persów, których za czasów Decjusza łańcuchami związano i do Rzymu przywieziono. Za swą wierność w wierze zostali najprzód srodze obiczowani kulkami ołowianemi, potem ścięci mieczem.

W Tuburbum w Lucernarji w Afryce śmierć męczeńska **św. dziewic Maksymy, Donatyli i Sekundy.** Dwie pierwsze napojone zostały octem i żółcią za czasów obu cesarzów Walerjana i Galienusa, potem je strasznie biczowano, rozciągano na torturach, smażono nad ogniem i nacierano proszkiem wapiennym. Wreszcie rzucono je dzikim zwierzętom na pożarcie, które im jednakże krzywdy nie wyrządziły. Wkońcu wszystkie trzy męczenniczki pozbawiono życia mieczem.

W Cezarei w Kapadocji męczeństwo **św. Julity.** Pewien dostojny mąż przywłaszczył sobie jej dobra; a gdy ona wniosła do sądu skargę, on oświadczył, iż jako chrześcijańka nie ma do tego prawa. Sędzia żądał, aby złożyła bożkom ofiarę, bo dopiero wtenczas przyjmie jej skargę. Jednakże żadną miarą nie zdołano jej do tego nakłonić, przeto wrzucono ją w ogień na pastwę płomieni, gdzie też ducha swego wyzionęła. Zwłok jej płomienie nie tknęły. Św. Bazyli Wielki miał mowę pochwalną ku jej czci.

— **W sprawie paszportów dla wycieczek.** Mimo ukazania się w prasie komunikatu ministerstwa skarbu, że paszporty ulgowe na wyjazd zagranicę nie będą na przyszłość przyznawane wycieczkom zbiorowym, w dalszym ciągu napływają liczne podania różnych towarzystw i stowarzyszeń, zajmujących się organizowaniem takich wycieczek z prośbą o przyznanie ulg paszportowych. Wobec powyższego ministerstwo skarbu jeszcze raz zawiadamia, że **paszporty ulgowe na wyjazd zagranicę będą przyznawane li tylko na poszczególne należycie umotywowane podania** zainteresowanych osób po uprzedniem dokładnem zbadaniu stopnia zamożności proszących, w celu podróży zagran., tudzież innych okoliczności, uzasadniających potrzebę przyznania ulgi paszportowej.

— **Kontrola uprawnień bezrobotnych do zasiłków.** W celu przeciwdziałania nieprawnemu pobieraniu zasiłków z funduszu bezrobocia przez nieuprawnionych bezrobotnych, na zarządzenie centralnych organów tej instytucji przeprowadzana jest od dłuższego czasu doraźna kontrola uprawnień bezrobotnych na terenach poszczególnych obwodów. Ostatnio taka kontrola doraźna przeprowadzona została na terenie zarządów obwodowych F. B. w Warszawie, Krakowie, Katowicach, Sosnowcu i Częstochowie. — W wyniku przeprowadzonej kontroli pozbawiono prawa do zasiłków na poszczególnych terenach od 0.6 % do 7.9 % bezrobotnych, poddanych kontroli. Ponadto skierowano do sądów znaczną liczbę spraw, zarówno przeciwko bezrobotnym — o bezprawne pobieranie zasiłków, jak i przeciwko zakładom pracy — o wydawanie zaświadczeń z nieprawdziwemi danemi.

— **Stare podręczniki szkolne będą zatrzymane na rok następny.** Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego poleciło zatrzymać we wszystkich szkołach podręczniki z roku szkolnego 1930-31 na rok następny. Wprowadzenie nowych podręczników na rok szkolny 1931-32 może nastąpić dopiero wówczas, gdy nakłady dawnych podręczników zostaną wyczerpane. Zarządzenie powyższe wydane zostało z uwagi na ogólną trudną sytuację materjalną w jakiej znajdują się rodzice, z wielkim trudem mogący posyłać swoje dzieci do szkół.

— **Redukcja płac w zakładach ubezpieczeń od 1 listopada.** Jak już pisaliśmy główny urząd ubezpieczeń rozesłał do komisarzy i prezesów kas chorych oraz prezesów Zakładów Ubezpieczeń pracowników umysłowych okólnik, w którym poleca wymówić pracę wszystkim pracownikom z dniem 1 sierpnia br. na okres 3 miesięczny.

Aczkolwiek okólnik mówi tylko o personelu administracyjnym, w wielu kasach ma nastąpić także wypowiedzenie umów z lekarzami. W okresie wypowiedzenia mają być zawarte nowe umowy, w których zostanie przeprowadzona redukcja uposażeń zatrzymanych pracowników administracyjnych oraz personelu lekarskiego. Zmniejszenie płac nastąpi od dnia 1 listopada br.

Podobnie zmniejszone zostaną płace pracowników Zakładów ubezpieczeń, które obecnie odczuwają odpływ ubezpieczonych, dochodzący do 25 procent i odpowiednie zmniejszenie dochodów, gdy równocześnie płace urzędników w zakładach pozostają bez zmiany i po ostatnich redukcjach płac urzędników państwowych są o wiele wyższe od tych ostatnich. Istnieje tendencja utrzymania płac niższych kategoryj na niezmienionym poziomie, przy redukcji płac wyższych urzędników.

Zarządzenia te przyczynią się do znacznej poprawy stanu finansowego zakładów ubezpieczeń i kas chorych, który w ostatnich czasach wiele pozostawiał do życzenia.

Wybór naczelnika gminy w Chropaczowie.

P. Jan Przybyła wybrany jednogłośnie!

Na wtorkowem posiedzeniu rady gminnej w **Chropaczowie** odbył się wybór nowego płatnego naczelnika gminy na 12 lat. Posiedzenie zagaił kom. nacz. p. Przybyła, który oddał następnie przewodnictwo zebrania ławnikowi gminy p. Dymkowi. Przystąpiono odrazu do wyboru. W tajnem głosowaniu wybrano jednomyślnie wszystkiemi 10-cioma oddanemi głosami naczelnikiem gminy p. Jana Przybyłę, dotychczasowego komisarycznego naczelnika tej gminy. Na głosy te składają się: N. Ch. Z. P. 5 głosów, Ch. D. 1 głos, P. P. S. 1 głos, Klub niemiecki 3 głosy. Pan Przybyła wybór przyjął.

Jednomyślny ten wybór świadczy, iż p. Przybyła, który przez 2½ roku sprawował w Chropaczowie stanowisko komisarycznego naczelnika gminy, zdołał ofiarną i umiejętną pracą zaskarbić sobie ogólne zadowolenie i zaufanie rady gminnej i obywateli.

*

Redacja „Katolika“ notuje powyższy fakt z niekłamaną radością i składa serdeczne życzenia nowoobranemu naczelnikowi, mianowicie, by długie lata mógł pracować dla dobra gminy, kraju i społeczeństwa. „Szczęść Boże!“

Nowy zamach na szkołę polską.

Strzał do lokalu szkoły polskiej w Miłonowie w powiecie prudnickim.

Jeszcze nie nastąpiło zadośćuczynienie za uprowadzenie nauczyciela polskiej szkoły prywatnej w **Wędzinie** w powiecie oleskim p. Karaśkiewicza, o którem swego czasu obszernie pisaliśmy w naszej gazecie, jeszcze też nie przebrzmiało echo zajść w **Grabinie,** gdzie jakieś ciemne elementa powybijały szyby w oknach oberży p. Augustyna w Grabinie i na probostwie tamże, gdzie hakatystyczna gazeta „Neustädter Zeitung“ w bezczelny sposób napadała na ks. proboszcza Koziołka, czyniąc go odpowiedzialnym za powstanie szkoły polskiej w Grabinie, a tu znów dochodzi nas wiadomość o napadzie na lokal szkoły polskiej w **Miłonowie** w powiecie prudnickim.

W miejscowości tej otwartą ma być niebawem prywatna szkoła polska. Lokal szkolny jest tak dalece przygotowany, a i nauczyciel przeznaczony. Otóż **do lokalu tego w nocy na niedzielę, dnia 19 bm. oddano strzał.** Kula karabinowa przebiła okno, w przeciwległej ścianie wyrywając dziurę. Właściciel posiadłości, w której lokal szkolny się mieści, o wypadku tym doniósł natychmiast żandarmowi, stacjonowanemu w sąsiedniej wiosce, oddalonej o 2 kilometry. I rzecz ciekawa, **na żandarma czekano dzień cały aż do wieczora — bezskutecznie.**

P. K. Towarzystwo Szkolne na Śląsk Opolski, powiadomione o zajściu, natychmiast zwróciło się do prezydjum kryminalnej policji krajowej w Opolu, domagając się zajęcia tą sprawą jak też podnosząc skargę przeciw żandarmowi.

Z listu skierowanego do policji, dowiadujemy się, że od jakiegoś czasu już podnoszono groźby przeciw szkole polskiej. Wygrażano się, że „bojówka niemiecka (Stosstrupp) do polskiej szkoły przypuści szturm“.

Cel akcji przeciw szkole polskiej, aż nadto wyraźny. Pogróżkami, a ostatnio strzałem do lokalu szkolnego zastraszyć się chce rodziców polskich. Mają oni nadal stać pod wpływem teroru, uprawianego przez szowinistyczne koła niemieckie, na usługach których niestety staje część prasy niemieckiej Śląska Opolskiego.

Aczkolwie kbacznem okiem śledzimy rozwój stosunków na Śląsku Opolskim na ogół, to jednak nie możemy obronić się wrażeniu, że **nie o wszystkiem informują prasę polską Śląska Opolskiego miarodajne czynniki.** A jednak opinja publiczna ma prawo dowiedzieć się, dla czego rozwój polskiego młodego ruchu szkolnego kuleje.

Aczkolwiek z doświadczenia nie trudno nam domyśleć się przyczyn, to jednak w szczegóły trudno nam wniknąć.

Jak się dowiadujemy od osób zainteresowanych, robi się przeszkody ze strony władzy szkolnej.

Województwo śląskie.

* **Zmiany w duchowieństwie w diecezji śląskiej.** Ks. wikary Franciszek **Kałuża** w Łagiewnikach został powołany na probostwo w Łące koło Pszczyny. — Ks. **Kręczkowski** administratorem w Chełmie. Nowowyświęcony ks. Alfons **Latocha** jako wikary do Michałkowic. Nowowyświęcony ks. Emil **Skudrzyk** jako wikary i katecheta do Siemianowic (parafja św. Krzyża). Nowowyświęcony ks. Stanisław **Szeląg,** jako wikary do Łagiewnik. Nowowyświęcony ks. Jan **Trocha,** jako wikary do Józefowca. Nowowyświęcony ks. Alojzy **Wranka,** jako wikary i katecheta do Żor. Nowowyświęcony ks. Leon **Chudy,** tymczasowo u SS. Boromeuszek w Cieszynie. Nowowyświęcony ks. Henryk **Czorny,** tymczasowo na zastępstwo do Lubomi. Nowowyświęcony ks. Ludwik **Kosyrczyk,** tymczasowo jako wikary w Mysłowicach. Nowowyświęcony ks. Józef **Gawor,** tymczasowo u SS. Boromeuszek w Rybniku. Nowowyświęcony ks. Maksymiljan **Kotowski,** tymczasowo na zastępstwo do Zebrzydowic. Nowowyświęcony ks. Maksymiljan **Kowalczyk,** tymczasowo do Rudy. Nowowyświęcony ks. Jerzy **Krzywoń,** tymczasowo na zastępstwo do Kończyc. Nowowyświęcony ks. Tomasz **Mamzer,** tymczasowo jako wikary do Dąbrówki Małej. Nowowyświęcony ks. Emanuel **Moll,** tymczasowo na zastępstwo w Krasowach. Nowowyświęcony ks. Łucjan **Pitlok,** tymczasowo na zastępstwo w Bziu. Nowowyświęcony ks. Jan **Sorek,** tymczasowo na zastępstwo w Załężu.

* **Ograniczenie przewozu tytoniu i wyrobów tytoniowych z Polski do Niemiec.** Dotychczas wolno było przewozić osobom, posiadającym paszport lub kartę cyrkulacyjną z zagranicy do Niemiec: 50 gramów tytoniu fajkowego, albo 50 gramów tabaczki do zażywania, albo 3 skręty tytoniu do żucia, albo 10 cygar, albo 25 sztuk papierosów, bez jakiejkolwiek opłaty celnej. Ponieważ te wyjątki były nadmiernie wykorzystywane i niemiecki handel tytoniowy ponosił dotkliwe straty, gdyż zagranicą są tytonie lepsze i tańsze aniżeli w Niemczech, przeto główny urząd celny we Wrocławiu wydał dla całego pogranicza wschodniego przepisy obostrzające.

Począwszy od 16 lipca br. wolno przewozić z Polski do Niemiec bez opłaty celnej tylko takie ilości tytoniu, cygar lub papierosów, które przypuszczalnie starczą palaczowi na czas podróży od granicy do miejsca zamieszkania względnie zakończenia podróży.

Przepisy polskiej władzy celnej, dotyczące przewozu tytoniu i wyrobów tytoniowych z Niemiec do Polski pozostają narazie tesame.

Z Katowickiego

Egzaminy w zawodzie fryzjerskim.

Katowice. Przed tutejszą izbą rzemieślniczą złożyły egzamin czeladniczy w zawodzie fryzjerskim pp. Elfryda Tyla i Hildegarda Wenzel z Katowic, Hildegarda Chrobok z Wirku i Elżbieta Hiillman z Pszczyny. W zawodzie kowalskim zaś złożyli egzamin czeladnicy Józef Staniek z Ligoty, Edward Zelk z Bełku i Franciszek Ślusarz z Roździenia-Szopienic.

Przesłuchanie wspólników Powelskiego.

Katowice. W ubiegły poniedziałek sędzia śledczy dr. Tracz przesłuchał dwóch aresztowanych wspólników Powelskiego mianowicie Michała Musioła i członka zarządu kasy Tadeusza Skupińskiego. Obydwaj byli najbliższymi doradcami Powelskiego. Jak się dowiadujemy, Powelski z więzienia polecił żonie, aby postarała się o udzielenie mu absolutorjum na walnem zebraniu członków kasy. Polecenie to jednak przejęły władze sądowe. Sprawą Skupińskiego zajmie się prawdopodobnie prokurator wojskowy w Krakowie. Sk. był dawniej oficerem 73 p. p., został jednak bezterminowo zwolniony za nadużycia finansowe a w dniu 24 bm. sąd honorowy 73 pułku piech. pozbawił go szarży oficerskiej.

Eksplozja maszynki spirytusowej.

Katowice. Godny pożałowania wypadek zdarzył się w restauracji przy lotnisku w Katowicach. Zatrudniona tutaj służąca Elżbieta Dembska chciała przygrzać potrawy na maszynce spirytusowej Nagle maszynka eksplodowała skutkiem czego D. odniosła ciężkie poparzenia na twarzy i rękach. Karetką pogotowia odstawiono ją do szpitala.

Zjazd maturzystów z Górnego Śląska.

Katowice. W sobotę 1 sierpnia br. urządza centralny Związek akademików-górnoślązaków ogólny zjazd maturzystów z Górnego Śląska. Zjazd odbędzie się o godzinie 6 wieczorem w sali posiedzeń rady miejskiej. Ma on na celu zaznajomienie ogółu abiturjentów z warunkami studjów na wszystkich wyższych uczelniach polskich z organizacyjnem życiem akademickiem oraz z kwestją samopomocy.

Poradnia przy Izbie rzemieślniczej.

Katowice. Przy izbie rzemieślniczej w Katowicach, ul. Stawowa 10, otwarta została poradnia dla rejestrowanych rzemieślników. Porad udziela w sprawach podatkowych i innych bezpłatnie w poniedziałki i środy w czasie od godziny 13 do 15.

Dodatkowy pobór rocznika 1910.

Katowice. Przyszły dodatkowy pobór rocznika 1910 odbędzie się w czwartek 20 sierpnia br. o godzinie 9 w sali „Strzechy Górniczej" przy ul. Andrzeja.

Zasądzenie młodocianych wyrodków.

Katowice. W poniedziałek odpowiadali przed tutejszym sądem okręgowym trzej mieszkańcy wsi Studzionka w Pszczyńskiem, mianowicie Oskar Mańka, Augustyn Kaloń i Franciszek Godzik. Wszyscy trzej oskarżeni byli o czyny niemoralne. Sąd skazał za to Mańkę i Kalonia po roku więzienia a Godzika na 6 miesięcy więzienia.

Usiłowana ucieczka więźnia.

Katowice. W czasie prowadzenia niejakiego Kwiatkowskiego z sali sądowej do więzienia, K. usiłował zbiec, lecz został przytrzymany. Kwiatkowskiego przetransportowano z więzienia cieszyńskiego do Katowic, gdzie miał odpowiadać przed sądem za włamanie. W Cieszynie K. odsiadywał karę za usiłowane szpiegostwo.

Dzieci używają kąpieli i słońca.

Katowice. Kąpielisko dla dzieci na sztucznym torze łyżwiarskim cieszy się ogromnem powodzeniem ze względu na piękną pogodę. Frekwencja dzieci w dnie pogodne dochodzi do 700. Celem umożliwienia dzieciom kilkakrotnego wstępu dziennie do kąpieliska sprzedaje kasa karty tygodniowe z ważnością 7 dni za cenę 1 zł. Od kilku dni znajduje się na torze do dyspozycji dzieci kąpiel metalowy konstrukcji dr. Wróblewskiego, który daje dzieciom możność wiosłowania po całym brodzieńcu. Znajdujące się wokół brodzieńca plaże umożliwiają osobom towarzyszącym słeneczkowanie. Koncert radjowy urozmaica przez cały dzień dzieciom oraz osobom towarzyszącym spędzenia przyjemnych chwil w kąpielisku dla dzieci na sztucznym torze łyżwiarskim w Katowicach.

Awantury na boisku sportowem.

Bytków w Katowickiem. Onegdaj doszło do skandalicznych zajść w Bytkowie na boisku tutejszego klubu sportowego, gdzie odbywały się zawody w piłkę nożną pomiędzy miejscową drużyną a drużyną „Jedność" z Michałkowic. Ponieważ Michałkowiczanie odnieśli zwycięstwo, publiczność wkroczyła na boisko i dotkliwie pobiła zwycięzców. Przywołana policja rozpędziła napastników przy pomocy szabel i strzałów na postrach. Tego rodzaju wypadki zdarzają się w ostatnim czasie bardzo często i rzeczą władz śląskich piłkarzy jest zapobiec powtórzeniu się tego rodzaju zajściom, które bynajmniej nie przynoszą zaszczytu naszemu światu sportowemu. A zatem czekamy!

Osobiste.

Mysłowice w Katowickiem. Po dwuletnim pobycie w Warszawie powrócił znowu na stanowisko prezesa dyrekcji ceł w Mysłowicach p. Dębicki. Prezesa Dębickiego zastępował do niedawna śp. prezes Gabryałowicz.

Z Król. Huty

Zemsta czy swawola?

Król. Huta. W porze nocnej rzucił jakiś nieznany osobnik kamieniem do mieszkania Rotkegelów, wybijając dwie szyby. Wypadków w ludziach nie było. Sprawcę dotychczas nie ujęto. Bandytyzm wzrasta w naszem mieście, jeżeli nawet w mieszkaniu nie zaznają obywatele spokoju.

Droga drzemka.

Król. Huta. Niejaki Józef Sałata położył się na polu koło Stadjonu i zasnął. Gdy się przebudził stwierdził brak portfelu z pieniędzmi i dokumentami. Niewątpliwe będzie to nauczką dla Sałaty i w przyszłości nie pójdzie już na zieloną trawkę, lecz do domu, gdzie chyba będzie bezpieczniejszym przed złodziejami.

Z Świętochłowickiego

Rozwój czytelni kopalnianych.

Szarlej w Świętochłowickiem. Utworzone przed kilku laty bibljoteki kopalniane na kopalniach „Brzozowice" i „Nowa Helena" rozwijają się w ostatnim czasie bardzo pomyślnie. Liczba czytelników przeważnie ze sfer robotniczych wzrasta z miesiąca na miesiąc i wynosi obecnie na każdej kopalni 300. Wydawanie książek odbywa się w Brzozowicach we wtorki i czwartki od godz. 1.30 do 3 po południu a na kopalni „Nowa Helena" w środy i soboty o tym samym czasie.

Przytrzymanie włamywaczy.

Lipiny w Świętochłowickiem. Dnia 25 bm. przytrzymano na ul. Hutniczej znanych włamywaczy i to Augustyna Klusę i Jerzego Brzezinę z Chropaczowa. W czasie rewizji znaleziono przy nich pistolet automatyczny, naładowany 7 nabojami, łom żelazny, wytrychy i kilkanaście różnych kluczy. Przytrzymanych osadzono w areszcie.

Postrzelenie przemytników.

Łagiewniki w Świętochłowickiem. Dnia 25 bm. w pobliżu kopalni „Król" w Łagiewnikach postrzelił funkcjonarjusz straży granicznej przekraczających nielegalnie granicę Maksymiljana Kahana i Kurta Kama z Siemianowic. Kahan raniony został w brzuch i Kam w nogę. Obydwóch umieszczono w szpitalu powiatowym w Szarleju. W czasie pościgu przytrzymano dalszych przemytników, mianowicie Jerzego Hamera i Pawła Bromera, reszta zdołała zbiec. Strażnicy skonfiskowali pięć pakunków różnego towaru, przemyconego z Niemiec.

Z Pszczyńskiego

W sprawie nadużyć w fabryce Koetza.

Mikołów w Pszczyńskiem. W wczorajszym numerze „Katolika" pisaliśmy o wykryciu wielkich nadużyć w fabryce kotłów i konstrukcyj żelaznych Koetza w Mikołowie. W związku z tem udała się w poniedziałek na miejsce komisja sądowa, która miała zbadać księgi handlowe. Kasjer oraz buchalter tejże fabryki dowiedziawszy się, iż wieść o nadużyciach przedostała się do prasy odmówili nadzorowi sądowemu wydania kluczy. Musiano przywołać policję, która nakazała wydać klucze. Księgi handlowe znajdują się pod dozorem policji. Śledztwo wykaże blisze szczegóły rabunkowej „gospodarki niemieckiej".

Gospodarstwo w płomieniach.

Górki w Pszczyńskiem. Dnia 26 bm. zapaliła się od iskier wylatujących z komina drewniana szopa rolnika Augustyna Rychlika. Prócz szopy spaliły się chlewy. Powstała szkoda wynosi około 15.000 zł.

Szkody pożarowe.

Radostowice w Pszczyńskiem. Pod koniec zeszłego tygodnia wybuchł pożar w obejściu gospodarzy Franciszka Głucha i Józefa Pokornego. Ogień zniszczył doszczętnie dom mieszkalny oraz inwentarz. Ogólna szkoda wynosi 10.680 zł. Pożar powstał prawdopodobnie wskutek wadliwej budowy komina. — Pozatem spłonęła tego samego dnia stodoła Jana Urzonia w Goczałkowicach Górnych wraz z tegorocznemi zbiorami i inwentarzem rolniczym. Wyrządzona szkoda wynosi około 4000 zł.

Pożar.

Gostyń w Pszczyńskiem. Dnia 24 wybuchł pożar w stodole rolnika Alojzego Kuli, która spłonęła doszczętnie. Następnie ogień przerzucił się na przyległą szopę, niszcząc ją również wraz z zapasami zboża i narzędziami rolniczemi Straty obliczono na 4000 zł. Przyczyny pożaru nie ustalono.

Kradzież drobiu.

Czarków w Pszczyńskiem. Jednej z ubiegłych nocy włamali się złodzieje do zamkniętego chlewika Jana Waleckiego i skradli 26 kur i 4 kaczki, łącznej wartości 150 zł. W toku dochodzeń ujawniono i przytrzymano sprawcę tej kradzieży, którym jest niejaki Józef Marekwa z Czarkowa. Przekazano go władzom sądowym, gdzie po smacznej tłustej pieczeni będzie miał okazję zaznajomić się z cieńką zupką.

Z Rybnickiego

Egzaminy mistrzowskie.

Rybnik. W dniach 18, 21 i 22 lipca br. pod przewodnictwem komisarza Izby Rzemieślniczej p. Wonsa i w obecności p. radcy Piechaczka oraz ławników odbyły się w gmachu magistratu miasta Rybnika egzaminy mistrzowskie w zawodzie obuwniczym. Egzamin mistrzowski złożyli: Widenko Wiktor z Chwałowic, Budziski Józef z Żor, Langwicki Edward z Szczygłowic, Hałacz Wilhelm z Lubomi, Tomulka Wiktor z Knurowa, Jeszka Jan z Rydułtów, Obracaj Adolf z Żor, Postawka z Rydułtów i Weps Alfons z Rzędówki.

Nagły zgon.

Rybnik. Z końcem minionego tygodnia przybyła jak zwykle do kupca Feilera jego siostra. Zastawszy sklep zamknięty udała się do jego prywatnego mieszkania, które również znalazła zamknięte. Zaniepokojona tem siostra kazała drzwi wyważyć. W mieszkaniu znaleziono już tylko zimne zwłoki Feilera. Lekarz stwierdził śmierć na udar serca.

Wpadła do stawu i utonęła.

Jejkowice w Rybnickiem. W czasie wypędzania kaczek ze stawu głębokiego pół metra wskutek napadu epileptycznego wpadła do wody 52-letnia Franciszka Wojaczkowa i utonęła. Wszelkie środki przywrócenia jej do życia były bezskuteczne.

Skradziony motocykl odzyskał po trzech latach.

Wodzisław w Rybnickiem. W roku 1929 skradziono z garażu hotelu „Polonia" w Wodzisławiu motocykl na szkodę Jana Lisaka. Wszelkie poszukiwania były daremne. Obecnie znaleziono motocykl poowijany w szmaty w pewnej szopie w Ciszej koło Częstochowy. Sprawcą kradzieży jest niejaki Konstantyn Piechaczek, którego aresztowano. Radość Lisaka z odzyskania skradzionego motocykla nie miała granic.

Z Tarnogórskiego

Ważne dla wdów i sierot po urzędnikach kolejowych.

Tarnowskie Góry. Kasa stacyjna w Tarnowskich Górach przeprowadza obecnie rejestrację wszystkich wdów i sierót po urzędnikach kolejowych. Przedewszystkiem rozchodzi się o te, które w ubiegłym roku otrzymały podarunki gwiazdkowe. Aby żadna z nich nie została pominięta, poleca się wszystkim zgłosić się do rejestracji w godzinach urzędowych i to do 30 bm. włącznie. Odcinek pocztowy z ostatnio otrzymanej renty należy przynieść ze sobą.

Z Śląska Opolskiego.

Zmiany w duchowieństwie.

Zamianowani zostali rezydującymi kanonikami przy kapitule wrocławskiej: Kanonik honorowy ks. dr. Waldemar **Otte** w Lignicy i ks. proboszcz Józef **Ferche** w Koźlu.

W stan spoczynku został przeniesiony ks. dziekan Karol **Berg**, proboszcz w Rudynszwałdzie (powiat raciborski) z dniem 1 września 1931 r.

Przeniesieni i ustanowieni zostali: Dyrektor Caritasu ks. dr. Henryk **Grzondziel** z Zabrza proboszczem w Wójtowej wsi pod Gliwicami. Ks. kapelan **Jan Dolla** na Rozbarku dyrektorem Caritasu w Zabrzu. Ks. Teodor **Kosytorz** z Wójtowejwsi pod Gliwicami kapelanem na Rozbarku.

Z Bytomskiego.

Przy ulicy Lipowej w **Bytomiu** bawiły się dzieci podrzucaniem w powietrze palących się szczap. Pewnej dziewczynie spadła taka tlejąca się szczapa na głowę i wpadła jej na plecy pomiędzy koszulkę a sukienkę. Nieszczęśliwa pobiegła wśród krzyku i płaczu do matki. Niestety odniosła tak ciężkie poparzenia na całych plecach, że musiano zawezwać pomocy lekarza.

*

Na cmentarzu **rozbarskim** znaleziono w nasypie świeżego grobu dziecka, tylko lekko ziemią pokryte zwłoki noworodka. Policja śledzi za matką.

*

Robotnik Alojzy Michalik z **Miechowic** wtargnął do mieszkania swego brata i ze złości zniszczył mu doszczętnie całe urządzenie domowe, odzież, bieliznę i pościel. Przytem przywłaszczył sobie gotówkę i obrączkę ślubną. Szkoda przekracza sumę 2 tysięcy marek.

Z Zabrskiego.

Policja kryminalna w Zabrzu pochwyciła znanego bandytę, włamywacza i rabusia w osobie Wincentego Widery, który ze swym towarzyszem Józefem Morawcem wyłamał się 19 czerwca br. z więzienia karnego w Brzegu. Przedostawszy się na Górny Śląsk — „dwójka" zaczęła uprawiać swój bandycki proceder w okolicy Raciborza i Zabrza. Wszystkie głośne napady rabunkowe za białego dnia, o których gazety pisały, wpisać należy na rachunek tych właśnie łotrów. Widera powędrował do więzienia, a jego towarzysza Józefa Morawca dotychczas nie ujęto.

*

Zakłady Skalleya w **Zabrzu** otrzymały zamówienia na dostawę smoły do Holandji. Nasamprzód zostaną naładowane zapasy znajdujące się w składnicach, położonych przy torze kolejowym Zabrze — Ruda.

Z Gliwickiego.

Prace około budowy kliniki dla kobiet i zakładu dla akuszerek w **Gliwicach** zostały rozpoczęte 23 lipca b. r. W ciągu 40 dni roboty około fundamentów mają być ukończone.

*

Pochodząca z Michałkowic Helena Stumpel została przed kilku dniami aresztowana pod zarzutem popełnienia kradzieży u pewnego złotnika w **Gliwicach**. Na jej życzenie odstawiono ją do lekarza, lecz podczas transportu zbiegła. Po ucieczce nocowała u swej krewnej w Bytomiu. Tutaj wyśledziła ją policja i odstawiła z powrotem do więzienia w Gliwicach.

*

Miasto **Gliwice i powiat toszecko-gliwicki** posiadają 10.244 osób bezrobotnych. Z tego przypada na miasto Gliwice 8.113, na powiat 2.131 bezrobotnych. Wsparcia pobiera 3.492 osób z miasta i 405 z powiatu.

Z Kluczborskiego.

Nagłą i niespodziewaną śmiercią zmarł podczas gry w kręgle zegarmistrz Karol Thiel w **Kluczborku**. Zaledwie rzucił trzy razy kulą, gdy runął na podłogę kręgielni. Przywołany lekarz stwierdził zgon na udar serca.

*

Dnia 13 sierpnia br. odbędzie się przed sądem karnym w **Kluczborku** sensacyjny proces. Na ławie oskarżonych zasiądzie 19 osób z sołtysem wsi Wędzin, Tomaszem Kossalą, renegatem na czele. Wszyscy oskarżeni są o to, iż dokonali zbrojnego napadu w dniu 26 marca br. we wsi Wędzin na kierownika szkoły polskiej w tej wsi p. Karaśkiewicza, wyrzucili go z mieszkania, dotkliwie pobili, a następnie pod grozą dalszych represyj wypędzili z terytorjum wsi. Zobaczymy, co nam niemiecka sprawiedliwość pokaże.

Trocki podsyca rewolucję hiszpańską.

W Niemczech ukazała się broszura Trockiego, poświęcona rewolucji hiszpańskiej. Broszura ta, która wyszła nakładem lewego skrzydła komunistów saskich, składa się z dwu części. Pierwsza część jeszcze w początkach rb. ukazała się w tłumaczeniu angielskiem w Ameryce i była rozpowszechniana jednocześnie z naświetlonym przez jedno z żydowskich biur kinematograficznych filmem „Czternastu męczenników inkwizycji", w którym próbowano wzbudzić nienawiść przeciwko duchowieństwu katolickiemu w Hiszpanji. Treść tej części jest niczem więcej, jak wyrazem wielkiej nienawiści względem Kościoła, albowiem, jak mówi wspomniana broszura, „katolicyzm dziś jeszcze jest religją państwową, duchowieństwo posiada wielkie znaczenie w życiu kraju i jest najmocniejszą ostoją reakcji". Trocki gra rolę wspaniałomyślnego: pragnie oddzielenia Kościoła od państwa i konfiskaty reszty dóbr kościelnych „dla poprawienia warunków bytu biednych obywateli", przez co, oczywiście, rozumie zbieranie funduszów na dalszą propagandę bolszewicką, o ile wcześniej fundusze te nie utoną w kieszeniach agitatorów i dyktatorów. Aby dojść do tego „pięknego" celu, Trocki wzywa do tworzenia wszędzie a w wojsku przedewszystkiem „jaczejek", które tu mają nazywać się typowo po hiszpańsku „juntas".

Druga część broszury, napisana najzutrz po upadku monarchji w Hiszpanji, zawiera „dziesięcioro przykazań komunisty hiszpańskiego". Jest to szereg uięty w 10 punktów wskazań dla komunistów hiszpańskich, jak postępować, by dojść do nowej komunistycznej rewolucji i władzę w swoje ująć ręce. Podział na 10 punktów nastąpił zapewne tylko, aby użyć nazwy „dziesięciorga przykazań" dla drwin, całość bowiem jest bardzo chaotyczna, pełna powtarzań się. Zasadniczo idzie Trockiemu o to, by komuniści hiszpańscy nie występowali z atakiem na całej linji, lecz rewolucję przygotowywali stopniowo. Przedewszystkiem należy starać się o stworzenie większości komunistycznej, a na razie, stojąc na gruncie zasad najbardziej radykalnej demokracji, przeciwstawiać się rządom unji partyj republikańsko-socjalistycznych, które dążyć będą do oparcia się o mieszczaństwo i posiadaczy ziemskich przez ustępstwa na rzecz Kościoła. Jednocześnie przygotowywać należy milicję robotniczą, a następnie obywatelstwo oraz agitować w wojsku.

Broszurę swą kończy Trocki słowami: „W ten sposób komuniści ... zasłużą sobie na zaufanie proletarjatu i przeważnej większości biednych obywateli, wezmą władzę w swoje uzbrojone ręce i stworzą erę socjalistycznej rewolucji".

I komu tu mówić o biedzie ludzkiej! Najmniej do tego ma prawa właśnie towarzysz Trocki, żyjący dziś wygodnie zagranicą, za zagrabione pieniądze biednego ludu rosyjskiego.

Masowy przemyt jedwabiów z Bytomia do Katowic.

Bytom, 28 lipca.

Przed izbą karną w **Bytomiu** toczył się w ubiegłym tygodniu proces o przeszmuglowanie większej ilości jedwabiów z Wiednia przez Bytom do Katowic. Na ławie oskarżonych zasiedli trzej pracownicy kolejowi z oddziału pakunkowego H., P. i D. z Bytomia, podczas gdy rzeczywistego winowajcę ręka sprawiedliwości nie dosięgła.

Tło rozprawy było bardzo ciekawe. Kupiec **Sahl z Katowic** zakupił w Wiedniu większą ilość jedwabiu. Towar nadszedł do Bytomia w walizach. S. przekupił oskarżonych trzech pracowników z Bytomia i ci wydali mu towar, bez zawiadomienia urzędu celnego. Tymczasem władza kolejowa w Wiedniu powiadomiła bytomski urząd celny o wysyłce jedwabiu.

Kary, jakie bytomski sąd karny nałożył na lekkomyślnych kolejarzy są niebywale duże. H. został skazany na 56.320 marek kary pieniężnej i zapłacenie urzędowi celnemu 68.240 mk. wynagrodzenia; P. na 9536 mk. grzywny i 46.488 marek wynagrodzenia; D. na 14.080 marek grzywny i 68.640 marek odszkodowania. Tak wysokich kar i grzywien zasądzeni nigdy nie będą mogli uiścić, to też zaliczono im za każde tysiąc marek jeden dzień więzienia, więc H. musiałby odsiedzieć 115 dni, P. 66 dni a D. 83 dni.

Jakim sposobem kupiec S. z Katowic przewiózł jedwabie z Bytomia do Katowic rozprawa bytomska nie wykazała.

Szkoła myśli katolickiej w Polsce.

Lublin, 28 lipcaa.

W niedzielę 23 sierpnia br. rozpoczął się w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim X. Tydzień Społeczny Odrodzenia, mający w tym roku podwójny charakter. Z jednej strony będzie on obchodem 40-lecia Encykliki „Rerum Novarum", która w świecie katolickim wzbudziła tak olbrzymi ruch społeczny, z drugiej strony świeciony będzie jubileusz Tygodni Społecznych.

Obserwując od lat dziesięciu Tygodnie Społeczne, należy stwierdzić ich olbrzymi dorobek duchowy, którym przyczyniają się do wzbogacenia myśli katolickiej w publicznem życiu Polski. Jeśli się bowiem zważy, jak daleko jeszcze do przebudowy Ojczyzny naszej w duchu katolickim, musimy dojść do wniosku, że proces ten można przyśpieszyć jedynie przez należyte wychowanie psychiki społeczeństwa, zwłaszcza młodzieży w duchu ideałów katolickich i polskich. Tym celom służą Tygodnie Społeczne, przygotowujące kadry młodej inteligencji polskiej, która chce w pierwszych szeregach iść do pracy i do walki o zwycięstwo ideału Polski Katolickiej.

Ufamy, że poparcie i uznanie społeczeństwa dla organizatorów Tygodni Społecznych zachęci ich do świetniejszego i owocnego przeprowadzenia obrad jubileuszowego Tygodnia Społecznego. Informacyj o programie i warunkach uczestnictwa udziela Komitet Organizacyjny X. Tygodnia Społecznego Odrodzenia, Lublin, Uniwersytet.

Z całej Polski.

Projekt nowej linji kolejowej.

Warszawa. „Express Poranny" podaje, iż ministerstwo komunikacji prowadzi obecnie studja nad projektowaną linją kolejową Kraków — Miechów, długości około 50 klm. Linja ta ma za zadanie skrócenie linji kolejowej Warszawa — Kraków o 52 klm., czyli o 1/7 długości.

Świętokradztwo.

Radom. Z kościoła Marjackiego skradziono 4 skarbonki. Złodziej ukrył się w kościele w dzień, poczem w porze nocnej wraz z łupem wydostał się przez okno z kościoła.

Kara śmierci za morderstwo.

Siedlce. Sąd okręgowy skazał Jana Zawadkę na karę śmierci przez powieszenie za morderstwo, dokonane na osobie ojca, Franciszka Zawadki, w kolonji Goniwilk powiatu garwolińskiego. Współoskarżonego brata skazanego Zawadki, Antoniego, sąd skazał na 10 lat ciężkiego więzienia z uwagi na to, że przyznał się on do udziału w zbrodni.

Nieuczciwy adwokat.

Wąbrzeźno. Władze śledcze wykryły liczne malwersacje, dokonane przez adwokata Czypickiego z depozytów jego klientów. Sprawca malwersacji zbiegł. Sprawą zajęła się prokuratura.

Wściekły wilk pogryzł trzodę.

Baranowicze. Na terenie gminy Mołczackiej powiatu baranowickiego pojawił się wściekły wilk, który pogryzł kilkadziesiąt sztuk bydła i koni. Zarządzono obławę, w czasie której zdołano zabić wilka. Pogryzione bydło izolowano i natychmiast zastosowano środki zaradcze. Głowę wilka przesłano do Warszawy.

Obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej dla kościoła w Dalmacji.

Wilno. W swoim czasie kolonja polska w Dalmacji zwróciła się do magistratu m. Wilna z prośbą, by do kościoła, zbudowanego przez polaków w Dalmacji, podarowało miasto kopję obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej. Magistrat przychylił się do prośby rodaków i powierzył wykonanie kopji artyście malarzowi Kuleszy. Obraz jest już na ukończeniu i, po poświęceniu go w Wilnie, będzie wysłany jako dar ludności wileńskiej do kościoła w Dalmacji.

Poświęcenie organów w kościele w Gdyni.

Gdynia. W kościele parafjalnym w Gdyni odbyło się uroczyste poświęcenie nowych organów. Z tej okazji wykonany został recital znanego kompozytora Nowowiejskiego.

Przemowa

J. E. ks. biskupa Stanisława Adamskiego na obchodach jubileuszowych Encykliki Ojca św. Leona XIII „Rerum Novarum", wypowiedziana w Rybniku, Królewskiej Hucie i Tarnowskich Górach.

4) (Ciąg dalszy.)

III.

Jak wyglądało w obozie katolickim?

Czy w sprawie wprowadzenia w życie gospodarcze zasad katolickich my katolicy jesteśmy bez winy? Czy i nas także nie spotka poważny zarzut, że nie dopilnowaliśmy swego?

Zarzuty czynione katolikom, że niedość sobie zadali trudu, by nauki Kościoła w całej pełni wprowadzić w życie, są niewątpliwie słuszne. I na nas katolików spada wielka część winy za to, że nauka „Rerum Novarum" nie została wprowadzona w życie, że frontowi niekatolickiemu, frontowi materjalizmu, nie przeciwstawiliśmy zwartego, silnego, pełnego poświęcenia frontu katolickiego.

Co tego objawu było przyczyną? Otóż my katolicy niestety nie tworzymy jednolitego obozu. Wśród nas krążą sprzeczne nieraz z nauką Kościoła twierdzenia. Wiara w objawioną naukę, poczucie obowiązku posłuszeństwa wobec najwyższej głowy Kościoła jest często słabe. Dochodzi fakt, że wielu katolików także zaraziło pragnienie posiadania bogactw że do ich duszy wtargnęły myśli, zasady i dążenia zaczerpnięte żywcem ze świata materjalizmu bez Boga.

1. Tym sposobem jedna część katolików odrzuciła świadomie postulaty „Rerum Novarum" obawiając się, że konsekwentnie zastosowane nauki Kościoła ograniczą ich w posiadaniu i używoniu, przeszkodzą w dowolnym bogactw i powstrzymają nieokiełznaną żądzę zysku. Ta część katolików tem więcej dla sprawy „Rerum Novarum" była niebezpieczna, ile że na nią powoływali się niekatolicy, zwalczający naukę Kościoła, mówiąc: Jeżeli katolicy nie stosują zasad swojego Kościoła i nawet je zwalczają, jeżeli katolicy sami nie idą drogą wskazaną przez Kościół w życiu gospodarczem, to widocznie dlatego, że wiedzą, iż zasady Kościoła są nieziszczalne, i że są tylko marzeniami i mrzonkami zapatrzonych w niebo nierealnych idealistów.

2. Wśród tych zaś, co szli za wołaniem Kościoła katolickiego i łączyli się w organizacjach, by w czyn przeistoczyć wzniosłe zasady „Rerum Novarum", tworzyły się organizacje o przedziwnej piękności i wielkości. Powstawały organizacje te nietylko wśród robotników, ale w myśl pragnień Leona XIII także wśród pracodawców, wśród badaczy nauki, wśród innych ludzi dobrej woli, którzy starali się dostosować do życia poznane potężne zasady i szukali właściwych i zdrowych sposobów zastosowania zasad w praktyce życiowej. Spotykano tu wspaniałe objawy ofiarności i zrozumienia sprawy, zapał i wolę najlepszą, pracę ofiarną i skuteczną.

Nie wszystkie jednak organizacje czy pracodawców czy pracobiorców umiały utrzymać się zawsze na właściwej wyżynie. Zapomniano niekiedy, że zasady Chrystusa w życie wcielać potrafi tylko ten, co „Chrystusem żyje", że pierwszym warunkiem prawdziwego zrozumienia Chrystusowych zasad to życie łaski uświęcającej w człowieku. Bez wiary ożywionej łaską niema chrześcijanina prawdziwego, ofiarnego, zdobywczego, a pozostaje w najlepszym razie teoretyk uznający naukę katolicką, ale nie mający siły dość, by ją samemu wykonać. Brak gorącej praktyki religijnej osłabił rozmach wielu organizacyj i wielu katolików.

Innym, ludziom o krewkiem usposobieniu i zbyt praktycznem nastawieniu zdawało się, że trzeba z Encykliki „Rerum Novarum" dobyć jaknajwięcej i najprędzej chociażby drobnych korzyści materjalnych. Zamiast szukać w Encyklice „Rerum Novarum" wielkich myśli i wielkiego światopoglądu, szukali w niej tylko, co w danej chwili mogli byli zużyć jako broń przeciw swym przeciwnikom. I tak wielu prawdziwych zwolenników Encykliki „Rerum Novarum" zmniejszało ją w swej duszy, ściągnęli ją z wyżyn wielkiej zasady Kościoła a zamienili w drobną monetę dla kupowania chwilowych zdobyczy i małych korzyści.

3. W nadmiarze gorliwości popełniono jeszcze jeden błąd. Nie ulega wątpliwości, że stan robotniczy, a właściwie wszyscy pracobiorcy z rozpowszechnienia zasad Encykliki „Rerum Novarum" największe odnoszą korzyści. Encyklika „Rerum Novarum" niewątpliwie jest Encykliką wydaną na korzyść robotników. Ale nadmierna gorliwość niektórych przyjaciół „Rerum Novarum" chciała ją zamienić na wyłączną duchową własność robotników, tak dalece, że zajmowanie się Encykliką R. N. przez ludzi nie należących do warstw pracujących a zwłaszcza pracodawców, poczęto uważać za rzecz zdrożną, za przywłaszczanie sobie rzeczy, która jest własnością wyłącznie stanu robotniczego.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Sprawy gospodarcze.

Zakaz przywozu nawozów sztucznych

Numer 69 „Dziennika Ustaw Rzplitej Polskiej“ z dnia 22 lipca br. ogłasza rozporządzenie rady ministrów z dnia 21 lipca 1931 r. zabraniające aż do odwołania przywozu do obszarów celnych Rzplitej Poskiej następujących nawozów azotowych: azotanu, amonu, siaczanu amonu, saletry chilijskiej, azotanu sodu oczyszczonego i syntetycznego, saletry wapniowej, azotniaku oraz mieszaniny wszystkich powyżej wymienionych nawozów wraz z innemi ciałami. Towary, których przywóz jest zabroniony na mocy tego rozporządzenia, mogą być przez ministerstwo przemysłu i handlu zwolnione od zakazu przywozu w poszczególnych wypadkach. Wykonanie tego rozporządzenia poruczone zostało ministrowi skarbu i ministrowi przemysłu i handlu każdemu we właściwym zakresie jego działania. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Rząd wobec zatargu w hutnictwie żelaza.

Do Katowic przybył zastępca dyrektora departamentu w ministerstwie pracy i opieki, dyrektor Tadeusz Ulanowski, celem omówienia z organizacjami pracodawców i robotników sposobów załatwienia zatargów w hutnictwie śląskiem.

Nowa cynkownia w Krakowie.

W Krakowie otwarto w tych dniach nową cynkownię. Nowa ta, jedna z nielicznych w Polsce cynkownia, zajmuje się ocynkowaniem blachy żelaznej, pochodzącej z hut górnośląskich. Dotychczasowe urządzenia fabryki, już w najbliższej przyszłości mają być znacznie rozszerzone ustawieniem nowych maszyn, których wydajność wynosi obecnie około 60 wagonów miesięcznie. Przy pełnym ruchu fabryka zatrudniać będzie przeszło 150 robotników, narazie jednak pracuje się tylko na jedną szychtę.

Monopol cukrowy w Rumunji.

Jak donosi prasa, ministerstwo finansów prowadzi prace przygotowawcze nad wprowadzeniem w Rumunji monopolu cukrowego i spirytusowegfo. Odpowiednie projekty ustaw zostaną wniesione na sesji jesiennej parlamentu i wejdą w życie wedle projektu rządowego od 1 stycznia 1932 r.

Zapas złota w Banku Polskim

w drugiej dekadzie bieżącego miesiąca wynosił 567.830.000 złotych w złocie, t. j. o 34 tysiące złotych więcej niż pomiędzy 1 a 10 lipca br.

Zapas złota Banku Francji.

Bilans Banku Francji wykazuje w ostatnim tygodniu wzrost zapasów złota o 419 miljonów franków. Zapas złota Banku Francji wyraża się obecnie sumą 56,6 miljarda franków.

Odpływ złota z banku angielskiego.

Ostatnie wielkie odpływy złota z Banku Angielskiego, przeważnie do Francji, wywołały w kołach finansowych Londynu wielkie wrażenie. Jasną jest bowiem rzeczą, iż odpływy te są objawem wycofywania kredytów francuskich z Anglji.

Gazety angielskie rozważają przyczyny, które spowodowały odpływ złota. Między innemi gazeta „Sunday Reviev“ w specjalnym artykule pisze, że w wielkiej mierze spowodowany jest odpływ tem, że mnóstwo kapitałów brytyjskich zaangażowanych jest w Niemczech i że wsktuek tego wierzyciele zagraniczni tracą zaufanie do An- S-6-o onówŁ -ky wd- psłban -..pwglji i wycofują swoje pieniądze.

Według obliczeń wkłady francuskie wynoszą w Anglji 150 miljonów funtów, z czego wycofano od chwili zaostrzenia się położenia w Niemczech przeszło 40 miljonów funtów. Zaznaczyć trzeba, że odpływ złota z Anglji do Francji postępuje w dalszym ciągu. W niedzielę rano załadowano do Francji złota z banku angielskiego za 3,7 miljonów funtów (ponad 160 miljonów złotych). Koła bankowe liczą się z możliwością nowej zwyżki oficjalnej stopy dyskontowej Banku Anglji.

Dział handlowy.

Giełda zbożowa w Warszawie
w dniu 28 lipca 1931 r.

Żyto stare 20—21, Żyto nowe 20—21, Pszenica stara 27—28, Pszenica nowa 24—25. Owies jednolity 30—31, Owies zbierany 27—28, Jęczmień ozimy nowy 22—23, Jęczmień browarny bez obrotu, Mąka pszenna luksusowa 50—60, Mąka pszenna 45—50, Mąka żytnia 38—40, Otręby pszenne szale 16—17, Otręby średnie 14—15, Otręby żytnie 13.50—14, Łubin niebieski bez obrotu. Łubin żółty bez obrotu. Rzepak zimowy 30—32. Obroty małe. Usposobienie spokojne.

Giełda zbożowa w Poznaniu
w dniu 28 lipca 1931 r.

Żyto nowe, zdrowe, suche zdatne do przemiału 18.50—19.00. Pszenica stara 21.50—22.00. Jęczmień zimowy 18.00—19.00, Owies pastewny 27.50—28.50. Mąka żytnia 65 proc. 36.50—37.50. Mąka pszenno 65 proc. 39.00—38.00. Otręby żytnie 14.0015.00, Otręby pszenne 13.00—14.00, — Otręby pszenne grube 14.50—15.50. Rzepak 26.00 do 27.00. Ogólne usposobienie słabsze.

Giełda pieniężna w Warszawie
w dniu 28 lipca 1931 r.

Dolar amerykański 8.90 zł. Funt szterlingów angielskich 43.24 zł. 100 franków francuskich 34.90 zł. 100 koron czeskich 26.38 zł. 100 lir włoskich 46.63 zł. 10 franków szwajcarskich 173.57 zł. 100 belg belgijskich 134.33 zł. 100 lei rumuńskich 5.29 zł.

Odpowiedzi redakcji.

P. M. B. w M. Wyższa Szkoła Malarska w Krakowie wymaga maturę gimnazjalną. Z wykształceniem ukończonej szkoły powszechnej przyjmują zdolnych chłopców w Szkole przemysłowej w Krakowie przy ul. Gołębiej. Pozatem jest jeszcze Przemysłowa Szkoła Artystyczna w Krakowie, ul. Aleje Mickiewicza. Bliższych szczegółów udzielą dyrekcje powyższych szkół za przesłaniem znaczka pocztowego na odpowiedź. Do listu należałoby też dołączyć kilka rysunków syna.

Nadesłane.

Radzionków. W niedzielę, dnia 26 lipca br. obchodzili małżonkowie **Karol i Anna Ogłodkowie uroczystość srebrnego wesela.** Na intencję Jubilatów odprawiona została w miejscowym kościele parafjalnym uroczysta Msza św. przy licznym udziale rodziny, krewnych, przyjaciół i wogóe paraffjan. **Dzieci, krewni i przyjaciele** składają zacnym Jubilatom serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności i długiego jeszcze życia. (Do życzeń przyłączają się agent Karol Dragan i redakcja „Katolika“).

Przed uregulowaniem sprawy dostawy mleka.

Z inicjatywy Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego odbyła się w dniu 22 bm. w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim **konferencja poświęcona sprawom mleczarskim.**

Na konferencji obecni byli przedstawiciele rolnictwa, tak drobnego, jak i większej własności, Izby Rolniczej. istniejących mleczarń spółdzielczych. organizacji rolniczych miast Katowic i Królewskiej Huty, oraz Urzędu Wojewódzkiego. — Poruszano całokształt spraw mleczarskich, oświetlając tę kwestję pod względem społecznym, sanitarnym, interesów konsumenta i producenta.

W wyniku zebrania uznano **doniosłość sprawy produkcji mleka,** oraz możliwość **pogodzenia interesów producenta i konsumenta** (dostawcy i kupującego) **przez** zaopatrzenie ośrodka przemysłowego w dobre, zdrowe i tanie mleko, przy zapewnieniu producentowi ceny zbytu, gwarantującej opłacalność produkcji. Osią dyskusji był pogląd na sposoby prowadzące do tego celu. Duże różnice w metodzie rozwiązania tego problemu zarysowały się między przedstawicielami drobnego i wielkiego rolnictwa. Ponieważ uznano możliwość znalezienia wspólnego sposobu pogodzenia nie tylko ogólnych interesów producentów mleka, lecz nawet bardziej rozbieżnych interesów producenta i konsumenta postanowiono w ostatecznym wyniku konferencji **wybrać ściślejszy komitet fachowy,** złożony ze stron zainteresowanych i kooptowanych fachowców celem ustalenia ostatecznego rozwiązania tego problemu.

Czuwaj, Obywatelu!

Są kwestje, które powinny obchodzić wszystkich bez wyjątku obywateli. Do tych w dzisiejszej dobie przedewszystkiem zaliczyć należy

kwestję bezrobocia.

Do walki z bezrobociem, obok władz, powinien stanąć w karnych szeregach **każdy obywatel polski,** bez względu na wyznanie religijne, przekonania polityczne, narodowość i stanowisko socjalne.

Musimy wspólnemi siłami **należycie zorganizować i konsekwentnie prowadzić akcję pomocy bezrobotnym.**

Pomoc ta powinna iść kilkoma drogami, a mianowicie:

1) **składki pieniężne, które należy przesyłać na konto Komitetu Ogólnego Niesienia Pomocy Bezrobotnym**

P. K. O. Nr. 307.795.

2) **dożywianie dzieci bezrobotnych rodziców.** (Zgłoszenia przyjmuje Zw. Tow. Dobroczynnych „Caritas“ w Katowicach, ul. Kościuszki 47.

O ile solidarnie i konsekwentnie zastosujemy się do wyżej wymienionych punktów, — przyczynimy się wydatnie do złagodzenia klęski bezrobocia w kraju.

SPORT.

Wyniki sportowe SMP.

Piłka nożna.

Repr. okręgu król. huckiego — Repr. okręgu katowickiego 4:4 (2:4)

Powyższe zawody odbyły się na boisku SMP. Świętochłowice. W pierwszej połowie zdecydowaną przewagę ma okręg katowicki. W drugiej połowie sędzia wystawił jednego gracza okr. katowickiego przezco drużyna straciła na duchu bojowym. Wyrównanie nastąpiło również z pomocą sędziego z KS. Śląsk Świętochłowice.

SMP. Panewniki — SMP. Gwiazda Król. Huta 3:4 (2:0)

KS. Unja Zaborze — KS. Slavia Ruda 3:1 (2:0)

Zawody zostały przeprowadzone na boisku Friedrich Ebert Sportplatz w Zaborzu. Drużyna Slavii przyjechała w nieco osłabionym składzie ponieważ grała w tym dniu na dwóch frontach. Były to pierwsze zawody, jakie zostały rozegrane pomiędzy polską drużyną Śląska Opolskiego, a Polakami polskiego Śląska. Zawody stały na wysokim poziomie i w pierwszej połowie zdecydowaną przewagę ma „Unja“. W 11 minucie i 42 zdobywa bramki dla „Unji“ Burczyk. W drugiej połowie przez 30 minut ma silną przewagę i zdobywa w 20 minucie po przerwie honorową bramkę. Gracze „Unji“ powoli otrząsają się i pod koniec znowu opanowują sytuację i w 37 minucie zdobywa Chwalek ostatnią bramkę dnia. Gra przez cały czas bardzo spokojna i fair.

KS. „Unja“ Zaborze II. — KS. Slavia Ruda II. 0:4 (0:2)

Koszykówka.

SMP. Chropaczów — SMP. Promień Król. Huta 22:13

Otwarcie nowowybudowanego basenu pływackiego w Michałkowicach.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Michałkowicach uroczyste otwarcie i przejęcie przez Górnośląski Związek Pływacki nowego basenu pływackiego, wybudowanego w obrębie wspaniałego stadjonu kosztem gminy. Po przemówieniu naczelnika gminy p. Fojkisa, przejęcia nowego basenu przez śląskie władze pływackie dokonał prezes Ś. O. Z. Pływackiego radca wojew. dr. Stefan Jaśkiewicz. Pływalnia jest zbudowana według najnowszych wymogów i robi wrażenie imponujące. Z okazji tej uroczystości urządził Klub Pływacki Siemianowice propagandowe zawody pływackie z udziałem najlepszych pływaków śląskich, na których to zawodach uzyskano 3 rekordy polskie oraz 5 śląskich. Oto wyniki uzyskanych rekordów:

W biegu 200 m. na wznak dla pań: Fitzówna (T. P. Giszowiec) wynikiem 3,39,8 ustanowiła nowy rekord Sląska (stary rekord wynosił 4,12).

50 m. stylem dow. panów: 1) Walter (K. P. Siemianowice) 29,8, **nowy rekord śląski** (stary 0,31), 100 m. st. klas. panów: 1) **Boguth (E. K. S. Katowice) 1,27, rekord Polski i Śląska** (stary rekord Polski 1,27,7, śląski 1,30,2).

200 m. nawznak panów: 1) **Karliczek (E. K. S. Katowice) 2,59, rekord Polski i śląski** (stary rekord Polski i Śląska 3,00,2).

Sztafeta 10×50 m. crawlem: 1) **E. K. S. Katowice 5,33, nowy rekord Polski i Śląska** (stary 5,33,6).

KS. Brynica Kamień — KS. Świerklaniec 4:0

Bramki dla KS. Brynica zdobyli: Karska Wilhelm 2, Nierychło i Danecki po 1.

Program radjowy.

Czwartek, 30 lipca 1931

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnaj z wieży Marjackiej w Krakowie. — Godz. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.50 Komunikaty gospodarcze. 15.25 Odczyt pt. „Radość lata“. 15.45 Komunikat Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. 16.00 Koncert z płyt gramofonowych. 16.50 Odczyt. 17.10 Koncert z płyt gramofonowych. 17.35 „Powojenna literatura czeska i słowacka“. 18.00 „Zapomniane opery“ — solistka p. A. Kitschmann. 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. 19.15 Rozmaitości. 19.30 Komunikat meteorologiczny. 19.35 Komunikaty harcerskie. 19.40 Prasowy dziennik radjowy. 19.50 Pogadanka muzyczna. 20.00 Transmisja z Salzburga: op. „Małżeństwo w Tajemnicy“ — Cimarosy; w przerwie komunikaty. 22.30 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.35 Komunikat meteorologiczny oraz odczytanie programu na dzień następny. 22.45 Muzyka lekka i taneczna.

Piątek, 31 lipca 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnaj z wieży Marjackiej w Krakowie. — Godz. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.50 Komunikaty gospodarcze. 15.25 „Problemy młodzieży w literaturze współczesnej“. 15.45 Audycja Cioci Heli dla dzieci. 16.00 „Z życia polskich zespołów śpiewaczych“. 16.15 Kącik krótkofalowy. 16.25 Koncert z płyt gramofonowych. 16.50 Pogadanka literacka w języku francuskim. 17.10 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.35 „O wieku ziemi i gwiazd“. 18.00 Muzyka lekka. 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. 19.15 Rozmaitości. 19.30 Paweł Musioł „Józef Lompa w świetle swych listów do Kraszewskiego“. 19.50 Komunikaty sportowe. 19.55 Komunikat meteorologiczny. 20.00 Prasowy dziennik radjowy. 20.15 Koncert. — W przerwie kwadrans literacki, nowela T. Rittnera: „Jego Ekscelencja“. 22.00 Feljeton: „Sztuka uwodzenia atomów“. 22.15 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.20 Komunikat meteorologiczny. 22.30 Muzyka lekka i taneczna. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Sobota, 1 sierpnia 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnaj z wieży Marjackiej w Krakowie. — Godz. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.50 Komunikaty gospodarcze. 15.25 „Co jest godnego widzenia w okolicach Warszawy“. 15.45 Wiadomości wojskowe dla wszystkich. 16.00 Program dla dzieci młodszych. 16.30 Koncert. — 16.50 „Kajakiem z Warszawy na Hetl“. 17.10 Skrzynka pocztowa rozgłośni katowickiej dla dzieci. Ciocia Hela omówi listy od słuchaczów najmłodszych. 17.35 „Wakacje polskiego Zoologa“. 18.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. 19.15 Rozmaitości. 19.30 „Najciekawsze własności liczb całkowitych“. 19.50 Komunikaty. 19.55 Komunikat meteorologiczny. 20.00 Prasowy dziennik radjowy. 20.15 Koncert. W przerwie feljeton pt. „Piscator-Brecht“. 22.00 „Na widnokręgu“. 22.15 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. — 22.50 Komunikat meteorologiczny. 22.30 Koncert Chopinowski. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Nakładem firmy „Katolik“. spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Drukiem: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula, w Król. Hucie.